

WZAJEMNE KONTAKTY KULTURALNE POLSKA – ŚWIAT IBEROAMERYKAŃSKI

MUZYKA

■ **29 stycznia br.**, z okazji 99. rocznicy otwarcia Teatru Polskiego, w Warszawie odbył się koncert, w którego programie znalazła się „Msza kreolska” Ariela Ramireza w reżyserii Karoliny Labakhua i pod kierownictwem muzycznym Radosława Labakhua.

■ **4 lutego** w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Józefa Elsnera przy ulicy Miodowej w Warszawie Instytut Cervantesa rozpoczął nowy cykl koncertów, którego głównym bohaterem jest hiszpańska gitara. Organizatorzy koncertów chcą zaprezentować zarówno wykonawców grających na tym instrumencie, jak i kompozytorów piszących utwory na gitarę. Jako pierwsi zagrali Anabel Montesinos i Marco Tamayo. Anabel rozpoczęła naukę gry na gitarze w wieku sześć lat. Mając lat dwanaście zagrała swój pierwszy solowy koncert. Nagrywa dla radia telewizji w Hiszpanii, w Polsce, we Włoszech i w Szwecji. Jest laureatką wielu nagród, m.in. we Włoszech, w Polsce (Krynica), w Austrii i w Hiszpanii. Marco Tamayo zaczął uczyć się gry na gitarze w wieku trzech lat. Kiedy miał lat dziesięć, rozpoczął karierę międzynarodową występując w Bułgarii i w Niemczech. Otrzymał nagrody na konkursach gitarowych na Kubie (w kraju swego pochodzenia), w Hiszpanii, we Włoszech. Po studiach został wykładowcą na Uniwersytecie Mozarteum w Salzburgu i w Landeskonservatorium w Klagenfurcie. Uczniowie warszawskiej szkoły przyjęli koncert entuzjastycznie.

■ **20 lutego** w Klubie Kultury Saska Kępa odbyła się XV Peña Flamenca Triana zorganizowana przez Szkołę Tańca Flamenco Triana.

■ **Teatr Tańca** „Nie tylko flamenco” zorganizował 26 lutego w Centrum „Łowicka” koncert „Flamenco flamenco”.

■ **26 lutego** w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej miała miejsce nowa premiera z cyklu „Terytoria”. Była to opera „Senso” włoskiego kompozytora Marca Tutino o meandrach miłości i zazdrości, powstała na podstawie XIX-wiecznej noweli Camilla Boita, architekta, inżyniera i pisarza, który z gatunkiem operowym był związany rodzinnie jako starszy brat Arriga Boita, autora librett do oper Verdiego. Reżyserem spektaklu w operze warszawskiej był Argentyńczyk Hugo de Ana, dyrygentem – Niemiec Gerd Schaller. Spektakl powstał w koprodukcji z teatrami operowymi w Bolonii i w Palermo.

■ **12 marca** w klubie Palladium w Warszawie, w ramach festiwalu Era Jazzu wystąpił jeden z gigantów gitary – Argentyńczyk Al Di Meola – wirtuoz i interpretator kanonu Astora Piazzolli, a jednocześnie doskonały improwizator i członek legendarnego trio w składzie Mc Laughlin – Paco de Lucia – Al Di Meola. Ich słynne nagrania z sukce-

POLSKA – AMERYKA ŁACIŃSKA

sem konkurowały z największymi przebojami muzyki pop na światowych arenach. Podczas koncertu w Warszawie Al Di Meola promował swoją najnowszą płytę „Pursuit of Radical Rhapsody”.

■ **Zespół Paco Peña – Flamenco Dance Company** – odbył tournée po Polsce z nowym spektaklem „Flamenco vivo”. Wystąpił kolejno w Krakowie (18.03), w Gdyni (19.03), w Warszawie (20.03) i w Zabrzu (22.03).

TEATR

■ **13 lutego** w księgarni „Czuły Barbarzyńca” zorganizowano próbę czytania dramatu „Mąż z biletem powrotnym” (*Un marido de ida y vuelta*) hiszpańskiego autora Enrique Jardiel Poncela (przekład: Carlos Marrodán Casas). Reżyserem imprezy był Reda Haddad teatrolog i performer. Autor sztuki Enrique Jardiel Poncela (1901-1952) jest jednym z czołowych przedstawicieli teatru absurdu w dramaturgii hiszpańskiej XX wieku, który zerwał z tradycyjnymi formami teatru komicznego i uczynił żart intelektualny motywem przewodnim swoich utworów. Jego najpopularniejsze sztuki to: „Amor se escribe sin hache”, „Eloisa está debajo de un almendro” i „Los ladrones somos gente honrada”.

■ **11 marca** został otwarty, po gruntownym remoncie przeprowadzonym dzięki funduszom przyznanych przez Unię Europejską, Teatr Stary na lubelskiej Starówce. Jest to jedna z najstarszych scen teatralnych w Polsce. Z tej okazji gościł w Lublinie prezydent RP Bronisław Komorowski. Uroczystość uświetnił swoim występem hiszpański Tomatito Sextet z premierowym w Polsce recitaleem flamenco zatytułowanym „Luz de Guía”. Nazywany czarodziejem gitary założyciel zespołu, wirtuoz José Fernández Torres nie tylko jest pierwszym w historii muzykiem flamenco wyróżnionym nagrodą Grammy, ale również autorem muzyki do filmów Carlosa Saury.

WYSTAWY

■ **W okresie od 9 lutego do 9 marca br.** w salach Instytutu Cervantesa w Warszawie eksponowano wystawę zatytułowaną „Sztuka Meksyku. Magia *alebrijes* i malarskie fantazje Eriki Badillo”. *Alebrijes* to rzeźby z *papier maché* wykonywane przez meksykańskich artystów takich jak Irving Mondragón, Norma Flores, Aline Contreras, Angel Sanchez, Piscila Perez, Maria del Carmen Segura, Hugo Callejas, Carlos Carvajal i Alejandra Lara. Wystawę uzupełniał film o procesie tworzenia tych niezwykłych rzeźb z papieru.

■ **W lutym br.** Muzeum w Oliwie zorganizowało w Spichlerzu Opackim wystawę poświęconą Indianom Bora z terenów Amazonii. Na wystawie zaprezentowano wyniki badań polskich antropologów.

FILM

■ **W styczniu br.** wszedł na ekrany polskich kin głośny film „Nagroda”, zrealizowany w Argentynie we współpracy z Meksykiem i Polską. Krytycy zwracają uwagę na to, że autorce filmu udało się, w interesujący sposób, połączyć ze sobą sprzeczne żywioły: grozę historii i spojrzenie dziecka. Meksykańska reżyserka i scenarzystka Paula Markovitch (znana nam z filmu „Nad jeziorem Tahoe”) wraca do miejsc zapamiętanych z dzieciństwa w latach 70. Oto matka z siedmioletnią córeczką wegetują w zapadłym nadmorskim miasteczku i gnieźdzą się w obskurnym pawilonie, w którym po sezonie przechowuje się plażowe leżaki. Wiejący od oceanu wiatr uderza w okiennice domku, woda wdziera się do środka, ale mała dziewczynka nie widzi grozy tej sytuacji, beztroško biega po wydmach ze swoim psem, bawi się, jakby była na wakacjach. Tworzy wokół siebie własny świat, nie zdaje sobie sprawy z brzydoty miejsca ani z nędzy, w jakiej żyje wraz z matką. Nie wie, że jej ojciec został przez wojskowych aresztowany i wtrącony do więzienia. W rzeczywistości w 1975 roku, kiedy rządy w Argentynie sprawowała junta wojskowa i ludzie ginęli bez wieści, mała Paula Markovitch ukrywała się razem z matką w miejscowości, którą oglądamy na ekranie. Mieszkały w tej samej plażowej budce, Paula chodziła do tej samej ubogiej szkoły, do której chodzi w filmie mała dziewczynka o imieniu Cecylia. Dzisiaj świat ten wygląda identycznie jak dawniej, chociaż sytuacja polityczna w Argentynie diametralnie się zmieniła. Jednak zamierzeniem filmu nie jest rozliczanie się z przeszłością. Paula Markovitch chce pokazać delikatną, trudno uchwytną atmosferę, jaką tworzy wokół siebie człowiek w sytuacji zagrożenia. Poczucie więzi ze światem, poczucie ufności wobec otoczenia pozwalają ludziom przetrwać pod rządami dyktatury, pod okupacją, w obozach i łagrach. Reżyser filmu zaprosiła do współpracy przy realizacji „Nagrody” znakomitego polskiego operatora dokumentalistę Wojciecha Staronia, który został nagrodzony na MFF w Berlinie za zdjęcia do tego filmu, zrealizowane na szerokim ekranie kamerą z ręki, co dodało obrazowi charakteru dokumentu.

■ **Od 15 marca** w trzech warszawskich kinach: „Muranów”, „Luna” i KINO LAB odbył się Tydzień Kina Hiszpańskiego – największa prezentacja hiszpańskiej kinematografii poza Hiszpanią. W programie znalazły się najnowsze i najciekawsze filmy ostatnich lat: nowe filmy hiszpańskie, współczesne kino katalońskie, filmy dokumentalne, animacje, ekranizacje literatury iberoamerykańskiej, ambitne kino artystyczne i kasowe „hity”, w sumie 20 filmów, z których 15 pokazano w Polsce po raz pierwszy. Na inaugurację Tygodnia wybrano thriller Enrique Urbizu. „Nie zazna spokoju, kto przeklęty”, zwycięzcę tegorocznej nagrody Goya, który w walce o laur Hiszpańskiej Akademii Filmowej pokonał głośny film Pedra Almodovara „Skórę, w której żyję”. Widzowie mogli obejrzeć często nagradzany dramat „Pokonać lęk” („No tengas miedo”) w reżyserii Montxo Armendariza o Sylvii, która postanowiła zapomnieć o prześladowających ją wspomnieniach z dzieciństwa. Ponadto pokazany został głośny kataloński „Czarny chleb” Agusti Villarongi – historia chłopca z rodziny republikanów, prowadzącego własne śledztwo, by uratować przed śmiercią ojca, niesłusznie oskarżonego o morderstwo. Interesujący okazał się animowany film Ignacio Ferrerasa „Dyskretne uroki starości”

zrealizowany na podstawie komiksu Paco Roca. Problemy współczesnych nastolatków, zagubionych w odróżnianiu świata wirtualnego od rzeczywistego, poruszał „Blog” w reżyserii Eleny Trapé. Wzruszający był dokument „Rower, łyżka, jabłko” Carlesa Boscha o wieloletnim burmistrzu Barcelony i premierze regionalnego rządu Katalonii Maragallu, który cierpi na chorobę Alzheimera, ale nie poddaje się i postanawia założyć fundację, prowadzącą badania nad tą chorobą i poszukującą sposobu jej leczenia. Zabawny był surrealistyczny film, debiutującego Sergio Caballero, „Finisterrae” o przygodach dwóch duchów, które znudzone tułaczką po zaświatach postanawiają wyruszyć szlakiem świętego Jakuba do Santiago de Compostela. Na zakończenie Tygodnia Kina Hiszpańskiego pokazano komedię Alexa de la Iglezii „Życie to jest to” rozprawiającą się z marzeniami o sławie. Tydzień Filmów Hiszpańskich odwiedził poza Warszawą: Łódź, Katowice, Wrocław, Poznań, Kraków i Gdańsk. Organizatorami imprezy byli, jak co roku, Instytut Cervantesa i Agencja Promocji Mañana.

LITERATURA

■ **Zmarły przedwcześnie**, w wieku 50 lat, chilijski pisarz Roberto Bolaño uważany jest za jedną z najwybitniejszych postaci nowej fali literatury latynoamerykańskiej. Reprezentuje pokolenie krytyczne wobec literatury „boomu”. 26 lutego br. w programie drugim Polskiego Radia nadano audycję poświęconą temu pisarzowi w związku z ukazaniem się, nakładem wydawnictwa MUZA, kolejnej książki Bolaño pod tytułem „Literatura faszystowska w obu Amerykach”, którą przetłumaczył Tomasz Pindel. Poprzednio ukazały się dwa inne tytuły: „Dzicy detektywi” i „Amulet”.

Roberto Bolaño opuścił Chile jako emigrant polityczny. Był kolejno komunistą, trockistą i anarchistą. Najpierw wyjechał do Meksyku, gdzie prowadził awanturnicze życie wśród miejscowej cyganerii. Potem udał się do Europy. Nieuregulowane życie zrujnowało mu zdrowie, zachorował poważnie na wątrobę, co po latach stało się powodem jego przedwczesnej śmierci. Przez ostatnie 10 lat życia bardzo intensywnie pisał. Powstało wtedy dziewięć książek i były to dzieła ambitne, nie komercyjne. Wydana teraz po polsku „Literatura faszystowska w obu Amerykach” jest rodzajem żartu napisanego z dużym poczuciem humoru, zawiera zbiór biogramów, w większości fikcyjnych, pisarzy Ameryki Północnej i Południowej, którzy flirtowali z faszyzmem. Twórczość Bolaño cechuje tendencja do mistyfikacji, do kreowania własnych światów. Przykładowo w „Literaturze faszystowskiej w obu Amerykach” ostatni biogram dotyczy postaci Ramireza Hoffmana – współpracownika chilijskiej junty, zbrodniarza, który nie poniósł żadnej kary i po latach został producentem filmów porno.

Roberto Bolaño zmarł w 2003 roku. Pośmiertnie wydaje się jego książki znajdowane w komputerze albo w teczkach z dokumentami. Tak wydano powieść zatytułowaną „2666”, która przyniosła autorowi międzynarodowe uznanie. Także wśród pośmiertnych odkryć znalazła się, świeżo wydana w Chile i w Hiszpanii, powieść „Los sinsabores del verdadero policia”, która zaczęła powstawać równoległe z „2666”. Niedokończona forma tych utworów pasuje do splątanego i improwizowanego charakteru pisarstwa Bolaño.

■ **28 lutego** w Instytucie Cervantesa w Warszawie odbyła się konferencja profesora Jorge Urrutii poświęcona tematowi „Symbolizm w teatrze hiszpańskim”. Jorge Urrutia prowadzi wykłady z literatury i jest dyrektorem studiów podyplomowych w Instytucie Dziedzictwa Kulturalnego na Uniwersytecie Carlosa III w Madrycie. Jest poetą i eseistą, autorem książek o semiotyce. Jego utwory poetyckie były tłumaczone m.in. na angielski, włoski, arabski, serbsko-chorwacki i portugalski. Jest członkiem Narodowej Rady Sztuk Scenicznych i Muzyki oraz Państwowej Rady Książki i Czytelnictwa.

■ **Na Międzynarodowych Targach Książki** w Hawanie, które odbyły się w lutym br., gościem honorowym był meksykański pisarz Sergio Pitol. W programie targów zorganizowano między innymi uroczysty wieczór dla uczczenia jego dokonań jako tłumacza literatury. Z racji swoich licznych podróży do krajów europejskich można nazwać Pitola „tłumaczem kultur”, bowiem przybliżał językowi hiszpańskiemu ich dorobek literacki i kulturalny. Lata 1963-1966 spędził w Polsce na stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie. Studiował język i literaturę polską, zaczął tłumaczyć utwory polskich pisarzy i wydawać je w Meksyku. Najpierw opracował „Antologię współczesnej prozy polskiej”, która zawiera teksty siedemnastu pisarzy (wśród nich Nałkowskiej, Dąbrowskiej, Iwaszkiewicza, Parandowskiego, Leśmiana, Schulza, Gombrowicza, Borowskiego, Hłaski, Różewicza, Mrożka) i która została opublikowana w Meksyku w 1967 r. przez wydawnictwo Era. Przetłumaczył również „Bramy raj” i „Ciemności kryją ziemię” Jerzego Andrzejewskiego oraz „Matkę Królów” i „Listy do pani Z” Kazimierza Brandysa. Książki te wydała meksykańska Era oraz Joaquín Mortíz. Po wyjeździe z Polski Sergio osiadł w Barcelonie, ale nie przestał tłumaczyć polskich autorów. Zajął się wtedy twórczością Witolda Gombrowicza i przełożył „Dziennik argentyński” (wydany nakładem Editorial Sudamericana w Buenos Aires), „Kosmos”, „Transatlantyk”, „Dziewictwo”, „Zbrodnię z premedytacją”, „Biesiadę u hrabiny Kotłubaj” i „Bakaj”. Pozycje te zostały opublikowane w przekładzie Pitola w Hiszpanii przez wydawnictwa Seix Barral i Tusquets Editores. Można powiedzieć, że Sergio Pitol podjął się pracy pionierskiej, bo w latach powojennych zapoczątkował zainteresowanie wydawnictw i czytelników w krajach języka hiszpańskiego współczesną literaturą polską. W uznaniu jego zasług minister kultury RP przyznał mu odznaczenie „Zasłużony dla kultury polskiej”, a polska sekcja Europejskiego Stowarzyszenia Kultury odznaczyła go medalem, wręczonym na uroczystości w Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich. Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Książki w Hawanie został odczytany specjalny list pod adresem Sergio Pitola, wysłany z Warszawy, z wyrazami uznania dla jego dokonań w dziedzinie promocji polskiej literatury.

■ **1 marca br.** na Międzynarodowych XXXIII Targach Książki w Palacio de Minería w Meksyku, których organizatorem jest Universidad Autónoma Metropolitana, odbyła się promocja drugiego wydania książki Barbary Paciork pt. „Cartel Contemporáneo Polaco – 1945-2006”. Autorka była wykładowcą División de Ciencias y Artes para el Diseño. Albumowe wydawnictwo poświęcone historii polskiego plakatu cieszy się w Meksyku dużym powodzeniem.

■ **6 marca** w audytorium Instytutu Cervantesa odbyło się „Spotkanie z prozą” z udziałem dwóch pisarzy z Argentyny i z Meksyku – Andresa Neumana i Davida Toscani. Spotkanie było poświęcone książce Neumana *Podróżnik stulecia* („El viajero del siglo”). Andres Neuman (1977) urodził się w Buenos Aires, jest synem argentyńskich muzyków emigrantów, dorastał w Grenadzie, gdzie został wykładowcą literatury iberoamerykańskiej na tamtejszym uniwersytecie. Obecnie jest publicystą *Revista Ñ*, dziennika *Clarín* w Argentynie i dodatku kulturalnego dziennika *ABC* w Hiszpanii. Píše regularnie bloga *Microrélicas*, który jest uważany za jeden z najlepszych hiszpańskojęzycznych blogów literackich. Jego powieść *Podróżnik stulecia* zdobyła w Hiszpanii Premio Alfaguara, Premio Tormenta i Narodową Nagrodę Krytyków Literackich. David Toscana (1961 r.) urodził się w Monterrey w Meksyku. Skończył studia inżynierii przemysłowej i w wieku 29 lat rozpoczął karierę literacką. W 1994 r. był uczestnikiem *International Writers Program* na Uniwersytecie w Iowa, a w 2003 r. wziął udział w *Kunstlerprogramm* w Berlinie. Jego powieść *Ostatni czytelnik* zdobyła nagrody Antonina Artaud, Colima oraz José Fuentes Mares. David Toscana otrzymał w 2008 roku nagrodę Casa de las Américas w Hawanie za książkę *El ejercito iluminado*. Mieszka w Warszawie.

■ **3 marca Instytut Cervantesa** w Warszawie zorganizował spotkanie poetyckie z cyklu „Poeci w sieci” z udziałem Isabel Bono i Marcina Kurka. Uczestnicy spotkania omówili rezultaty prowadzenia bloga o poezji, a następnie poeci czytali swoje wiersze. W drugiej części spotkania uczczono zmarłą poetkę Wisławę Szymborską (Nobel 1996 r.) wyświetleniem filmu dokumentalnego pt. „Chwilami życie jest piękne” w reżyserii dziennikarki Katarzyny Kolendy Zaleskiej, która opowiedziała swoje wspomnienia o Wisławie Szymborskiej i o swojej pracy nad filmem.

■ **Staraniem Instytutu Cervantesa** i Ambasady Chile w Warszawie zorganizowano w marcu br. drugą z kolei edycję cyklu, poświęconego kulturze krajów hispanoamerykańskich. W sympozjum udział wzięli wybitni przedstawiciele literatury i sztuki Chile, a wśród nich Mariana Matthews – artystka fotograf, laureatka Państwowej Nagrody Artystycznej w Chile, poetka Rosabetty Muñoz oraz Rodrigo Tomas Rojas - syn pisarza Gonzalo Rojas - laureata Nagrody Cervantesa. Pisarze wzięli udział w debacie poświęconej twórczości poetyckiej Gonzalo Rojas i uczestniczyli w prezentacji zbioru jego poezji wydanego we współpracy z fundacją imienia tego twórcy.

■ **W ramach sympozjum** otwarto wystawę prac fotograficznych i audiowizualnych Mariany Matthews, która jest kuratorem Archiwum *Provoste* w Museo de Niebla w mieście Valdivia w Chile. Jest autorką esejów i albumów fotograficznych oraz wydawcą kolekcji *Crónicas del Ojo* oraz *Lente* wydawnictwa Pehuen. Mariana Matthews prezentowała swoją videoinstalację zatytułowaną „Sho'on” w muzeach w Santiago de Chile, Buenos Aires i w Paryżu, a pracę „Confluencias” w Nowym Jorku.

Dział opracowała: *Danuta RYCERZ*